

Pierwsza wizyta u dentysty? – może być fantastyczną przygodą!

Proszę sobie wyobrazić taką sytuację:

Maluszek w asyście rodziców wchodzi do gabinetu. Nigdy tu nie był ale mama i tata opowiedzieli mu o tym co się będzie działo. Początkowo czuje się trochę niepewnie w nowym otoczeniu ale po chwili oswaja się i z mama siada na fotelu. Z ciekawością obserwuje kiedy Ciocia Dentystka (Wujek Dentysta) demonstruje słoneczko, wiaterek, deszczyk, magiczną lampę świecącą na niebiesko, prysznic do mycia zębów i maszynę do łaskotania robali. Rozbawiony pozwala policzyć ząbki i śmieje się kiedy Ciocia szczoteczką sprawdza czy ząbki mają łaskotki. Po kilkunastu minutach uśmiechnięty opuszcza gabinet z naklejką „Dzielny Pacjent” na sweterku i „balonem z irokezem” w rączce... Z chęcią wróci na wizytę kontrolną za 3 miesiące!

Ale bywa też i tak:

Maluszek w asyście rodziców wchodzi do gabinetu. Jest niepewny i wystraszony. A dodatkowo zmęczony i niewyspany bo całą noc bolał go ząbek. Źle się czuje. Nigdy tu nie był i nie wie co za chwile się wydarzy, bo Rodzice woleli nie wspominać o dzisiejszej wizycie u dentysty obawiając się reakcji dziecka. Nie jest w nastroju do nawiązywania kontaktów więc na nic zdają się wysiłki Cioci Dentystki, żeby choć trochę Go odstresować i zdobyć Jego zaufanie. Mimo protestów zostaje posadzony na fotelu , bo przecież trzeba obejrzeć bolący ząbek i jakoś pomóc Małemu Nieszczęśnikowi. Ciocia Dentystka stwierdza wielką dziurę w zębie. Jedynym sposobem, żeby ulżyć w bólu Maluszkowi jest oczyszczenie zęba z próchnicy i założenie specjalnego lekarstwa. Ciocia chce dać znieczulenie ale widok strzykawki z igłą wywołuje napad hysterii – Maluch zna igłę ze szczepień i pobierania krwi. Po chwili walki lekarstwo zostaje założone do zęba. Upoceni Rodzice i umęczony Maluch opuszczają gabinet. Mały nawet nie zauważył, że dostał nagrodę – naklejkę z ząbkem. Nikt się nie cieszy...

A Wy, Szanowni Rodzice, który scenariusz wybieracie dla swojego dziecka?

Poniżej kilka rad dzięki którym spełni się ten pierwszy – pozytywny:

1. pierwsza wizyta dziecka w gabinecie stomatologicznym tzw. adaptacyjna powinna mieć miejsce między pierwszym a drugim rokiem życia
2. rodzice mogą przygotować dziecko w domu przez:
 - opowiadanie Maluszkowi o tym co się będzie działo podczas wizyty u dentysty (przywitanie z Ciocią, przejażdżka na magicznym fotelu, oglądanie zębów, nagroda)

- czytanie książeczek edukacyjnych np. „Zuzia idzie do dentysty” czy „Moja przyjaciółka dentystka” z serii Mądra Mysz
 - zabawę w leczenie zębów misiom, lalkom a także Rodzicom:)
 - ćwiczenie otwierania buzi, oglądania zębów, leczenia na niby
3. Higiena jamy ustnej wprowadzona jeszcze przed wyrznięciem pierwszych zębów przyzwyczaja dziecko do oglądania zębów i do manipulacji w jamie ustnej .
4. Absolutnie nie powinno się;
- opowiadać dziecku (lub przy dziecku) o własnych lub zasłyszanych złych doświadczeniach związanych z wizytami u dentysty
- straszyć bolesną wizytą u stomatologa jeśli np. nie będzie chciało myć zębów
 - mówić , że na pewno nic nie będzie bolało jeśli nie jesteśmy tego pewni- lepiej powiedzieć, że może być trochę nieprzyjemnie ale mama/tata będzie cały czas przy dziecku i na pewno sobie poradzi.
5. Można obiecać dziecku drobny upominek za dobre zachowanie podczas wizyty. Ale bez przesady – wielu dzieciom wystarcza zadowolenie z samych siebie, kolorowa naklejka i balon z rękawiczki:)
6. Nie wolno dopuścić aby pierwszym spotkaniem dziecka z dentystą była sytuacja bólu zęba!